



Kapitulacja

29 września generał „Bór” depekuje do Londynu: „Walka nasza dogorywa”. Nie ma już żadnej nadziei na pomoc dla walczącej Warszawy. Ludność cywilna i ranni żołnierze znajdują się w tragicznym położeniu. W mieście panuje głód. W ostatnich dniach września dowódca AK wysłał parlamentariuszy w celu podjęcia pertraktacji o poddanie miasta. 2 października w Ożarowie podpisany zostaje układ o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie. Zgodnie z jego postanowieniami Powstańcy mają złożyć broń i wyjść z miasta zwartymi formacjami, ze swymi dowódcami. Warszawę musi opuścić również ludność cywilna. Niemcy wywożą żołnierzy AK do licznych obozów jenieckich na terenie III Rzeszy. Droga do obozów odbywa się często wśród szykan eskorty, a po przybyciu do obozu jeńcy przez dłuższy czas nie otrzymują wody. Ludność cywilna przechodzi przez obóz przejściowy w Pruszkowie, gdzie Niemcy dokonują selekcji. Część kobiet i mężczyzn zostaje wywieziona na roboty do Niemiec, pozostali rozmieszczeni są m.in. w Radomiu, Częstochowie, Krakowie. Wśród ruin, do czasu zajęcia miasta przez Armię Czerwoną 17 stycznia 1945, ukrywają się tzw. warszawscy robinsonowie - niewielka część mieszkańców miasta, w tym garstka Żydów.

W Powstaniu ginie przeszło 18 tys. Powstańców i 180 tys. cywilnych warszawiaków. Wśród poległych i zamordowanych jest wielu przedstawicieli polskich elit. Niemcy łamią postanowienia aktu kapitulacyjnego, przeprowadzając planową akcję niszczenia Warszawy. Spośród 987 zabytkowych budowli zachowują się 64. Zniszczeniu ulega większość pomników, szkół, kościołów i bibliotek - w tym Narodowa, Publiczna i Uniwersytecka. W popiół obracają się archiwa i dzieła sztuki. „Warszawa została zniszczona, spłonęła przeszłość i dusza Polski [...]. Jesteśmy po jej stracie narodowo, kulturalnie, duchowo ubożsi” - pisze Stanisław Cat-Mackiewicz.

Klęska Powstania jest równocześnie klęską polskich dążeń niepodległościowych, przekreślonych ostatecznie postanowieniami przywódców USA, Związku Sowieckiego i Wielkiej Brytanii na konferencji w Jałcie. Zniszczenie Warszawy, największego potencjalnie ośrodka oporu przeciw nowej okupacji, ułatwia narzucenie komunistycznego systemu władzy oraz sowietyzację polskiego społeczeństwa.
